

21 grudnia 2022

Poetycki sukces Krzysztofa Gągoła w wojewódzkim konkursie



DYPLOM
dla
Krzysztofa Gagęła
za zajęcie III miejsca
w kategorii "Liczne w X wiek 03-0711 Szkół Podstawowych"
Wojewódzkim Konkursie Poetyckim
"O Kryształowy Kalamusz"



W dniu 15 grudnia 2022 r. odbyło się w Bibliotece Pedagogicznej w Chełmie uroczyste rozstrzygnięcie i wręczenie nagród laureatom I edycji Wojewódzkiego Konkursu Poetyckiego „O Kryształowy Kałamarz”.

Organizatorami konkursu były Biblioteka Pedagogiczna w Chełmie i Chełmska Grupa Literacka „Lubelska 36”. Patronat honorowy nad przedsięwzięciem objęła Teresa Misiuk – Lubelski Kurator Oświaty.

Wśród laureatów konkursu (III miejsce) znalazł się uczeń VIII klasy Publicznej Szkoły Podstawowej Białopola – Krzysztof Gągoł, który napisał wiersze: „Zgubny telefon”, „Jesień” i „Myszka”. Sukces Krzysia jest tym większy, że do konkursowej rywalizacji wzięło udział 62 uczestników z 22 szkół.

Wszyscy laureaci otrzymali, nagrody książkowe, a zwycięzcy poszczególnych kategorii nagrodzeni zostali dodatkowo upominkami rzeczowymi i statuetkami „Kryształowego Kałamarza”. Oprócz nagród książkowych młodzi poeci otrzymali tę najcenniejszą – almanach poezji „Cząstki”, w którym znalazły się utwory wszystkich laureatów. Ucznia do konkursu przygotowała nauczycielka języka polskiego Wanda Koza.

Poniżej prezentujemy wiersze młodego poety.

„ Zgubny telefon”

Szklany ekran ciągle świeci,
patrzą w niego wszystkie dzieci.
Myślą, że to takie fajne,
bycie ciągle na „on-line”
Na Snapchacie i Tik- Toku,
każdy chce dorównać kroku.
Wszędzie widać telefony...
Świecą tylko ich neony...
W szklany ekran każdy zerka,
nie zna nikt zabawy w berka.
Nie spotyka się w realu,
nie nabawi się kataru.
Bo nie zazna nikt przygody,
jeśli klika tylko w „mody”.
Odłóż szklaną swą zabawkę,

wyjdź do parku na huśtawkę,
z psem na spacer wyjdź kolego,
sama korzyść będzie z tego.
Może spotkasz przyjaciela,
nie z telefonu czy komputera.
I zobaczysz, jak jest fajnie,
żyć w realu- nie „on-line”!!!

„JESIEŃ”

Na dworze szaro i ponuro
Krople deszczu dzwonią o szyby
Kałuże na ulicach
Chłodny powiew wiatru
Wita Cię o poranku
Myślisz...to już jesień...
Czy Ona musi tak wyglądać?

Idziesz do parku
Uśmiechasz się w stronę słońca
Kolorowe liście szeleszczą pod stopami
Tańczą wokół Ciebie
Ostatnie promienie ciepła ogrzewają Twoją twarz
Babie lato wplata się w Twoje włosy
Myślisz...to już jesień...
Piękna, polska złota jesień.

„Myszka”

W kopcu liści się schowała,

siedzi sobie myszka mała.

Cichuteńko i bez ruchu,

nie spostrzeżesz mały druhu.

Tylko Felek- sprytny kot,

ciągle chętny jest do psot.

Siedzi, czeka, wypatruje,

małej myszki wyczekuje...

Biedna, ledwie się poruszy,

Felek już nastawia uszy.

Jeden podskok, już jest blisko!

Bardzo łowne to kocisko!

Już ją prawie łapka trącił,

ale Burek mu się wtrącił!

I uciekła myszka mała,

Do swej norki się schowała.